

Protokół Nr 31
z posiedzenia Komisji budżetu i Finansów Rady Miejskiej w Więcborku,
odbytego w dniu 26.03.2013r.

Spotkanie odbyło się w salce narad Urzędu Miejskiego w Więcborku.

Posiedzenie trwało od godz. 13:30 -15:35.

Obecność według załączonej listy obecności.

Spoza Komisji w spotkaniu uczestniczyli:

- | | |
|--|------------------|
| 1. Przewodniczący Rady Miejskiej w Więcborku | - Józef Kujawiak |
| 2. Burmistrz Więcborka | - Paweł Toczko |
| 3. Skarbnik Gminy Więcbork | - Alina Kruk |

Spotkanie rozpoczął powitaniem wszystkich zebranych **Przewodniczący Komisji p. Henryk Szwochert**. Na wstępie przypomniał on również przesłany wcześniej radnym porządek obrad spotkania, który obejmował:

1. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany w Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Więcbork na lata 2013 – 2015.
2. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Więcbork na rok 2013.
3. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wyodrębnienie funduszu sołeckiego w 2014 roku.
4. Rozpatrzenie wniosku mieszkańca Więcborka.
5. Sprawy różne.

Zmian nie wniesiono.

Porządek obrad przyjęto jednogłośnie

Kontynuując obrady **Przewodniczący Komisji** oddał głos **Skarbnik Gminy Więcbork**, która omówiła przygotowane projekty uchwał finansowych.

- a)** w sprawie zmiany w Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Więcbork na lata 2013 – 2015.

Skarbnik Gminy wskazała, że projekt WPF zakłada dość duże zmiany. Zmiany te nie dotyczą tyle przedsięwzięć, co większość danych dotyczących dochodów i wydatków. Projekt zakłada również dołożenie lat 2024 i 2025. Przyczyna zmian jest przede wszystkim urealnienie tej Prognozy. Pierwotnie na 2014 rok był założony wzrost dochodów o ponad 17% . Jest to , z czym zapewne zgodzą się radni, wzrost mało realny. Tendencja taka być może nie przewijała się przez całą Prognozę ale już w dotychczasowej WPF, planowane dochody przekraczały 50.000.000,00 zł. Byłaby to sytuacja pożądana ale bardzo nierzeczywista. Ponadto zweryfikowane zostały również nasze rozchody, czyli to z czym Gmina musi się zgodzić jeżeli chodzi o spłatę naszego zadłużenia. Przed Gmina również, co najmniej dwa lata, w których podpisano umowy na inwestycje. Gros z tych zadań wykonywanych będzie w przyszłym roku, zaplanowano w nim ponad 8.000.000,00 zł na

wydatki inwestycyjne, zatem by w miarę swobodnie wywiązywać się ze zobowiązań wobec banków i zarządzać budżetem w roku kolejnym, konieczne jest zweryfikowanie naszego zadłużenia. Gmina skłaniać się będzie raczej na spłatę już posiadanych zadłużeń. Głównie chodzi tu o zobowiązania bankowe, gdyż pożyczki z WFOŚiGW raczej nie generują znaczących kosztów obsługi. Spłata dotychczasowego zadłużenia wg WPF jest planowana do końca 2023 roku. Prognoza Wieloletnia obejmuje dwa lata więcej z uwagi na to że w 2014 i 2015 planowane jest zaciągnięcie kredytu na spłatę posiadanego zadłużenia. Jeżeli utrzymane zostaną podobne warunki kredytowania tj. 10 letni okres spłaty, proponuje się wydłużenie WPF do roku 2025.

Przewodniczący Komisji otworzył dyskusję.

Radny Waldemar Kuszewski odniósł się do wspomnianego przez Skarbnik wzrostu dochodów na 2013 rok o 17%.

W dotychczasowej Prognozie na rok 2014 zaplanowany był 17% wzrost dochodów. Myślę, że jest on bardzo mało realny – **Skarbnik Gminy**.

A kto do tej pory sporządzał ta WPF i na podstawie czego przyjęto 17%, a teraz weryfikujemy to do 5%? – **radny Kuszewski**.

Wzięto pod uwagę wpływy z całorocznej opłaty śmieciowej, a mało realnym jest raczej wpływ całej zadeklarowanej kwoty do budżetu, więc trzeba też tu wziąć pewien margines. Wzięto również pod uwagę otwarcie centrum logistycznego, czyli wzrost dochodów z tytułu podatku. Łącznie dało to w granicach 17%, a w mojej ocenie na chwilę obecną może być to mało realne – **Skarbnik Gminy**.

Ten wzrost dochodów odnośnie otwarcia Centrum Logistycznego planowany był na rok 2014- **radny Kuszewski**.

Tak od 2014 roku – **Skarbnik Gminy**.

Co należy rozumieć pod pojęciem weryfikacji zadłużenia – **radny Kuszewski**.

Skarbnik Gminy wyjaśniła, że rozchody, czyli to co Gmina musi spłacić w danym roku plus odsetki podzielone przez dochody danego roku, uzyskana kwota nie może być mniejsza niż wskaźnik wyliczony z trzech poprzednich lat. Z kolei do wskaźnika z trzech poprzednich lat bierze się pod uwagę dochody bieżące, dochody majątkowe ze sprzedaży majątku, pomniejsza się to o wydatki bieżące, a całość dzieli się jeszcze przez ogólną sumę dochodów. Tak wyliczony wskaźnik na dany rok i przez trzy poprzednie lata – średnia tego wskaźnika nie może przekroczyć kosztów obsługi zadłużenia w danym roku. Jest to warunek spełnienia art. 243 ustawy o finansach publicznych. W jej ocenie nie jest to nic nadzwyczajnego, a jedynie działania prewencyjne.

Burmistrz Więcborka precyzując problem krótko stwierdził, że zasada jest prosta – przychody i wydatki w danym roku muszą się bilansować. Jeżeli z przyczyn ostrożnościowych zmniejsza się wartość przychodów, trzeba również zmniejszyć wydatki, by wystarczyło na obsługę zadłużenia. Sami radni widzą co się dzieje – jest kryzys, coraz więcej sklepów się zamyka, coraz więcej zakładów będzie zwalniało pracowników i tak naprawdę nie wiadomo, czy centrum Logistyczne zacznie faktycznie działać.

Radna Grażyna Witczak nawiązała do wypowiedzi Skarbnik o urealnieniu dochodów i wydatków mówiąc, że bardzo zastanawia ją optymistyczny wzrost na przestrzeni trzech lat w punkcie podatki i opłaty. Między rokiem 2013 – 2016 jest aż 50% różnicy.

Jest to póki co prognoza, można domniemywać, że do 2016 roku, to Centrum ruszy. Tutaj też są przewidziane ostrożnościowo również pojawienie się kolejnych wiatraków – są to dochody, które można wziąć pod uwagę. Generalnie suma dochodów ogółem na przestrzeni tych lat do roku 2016 nie jest znacząco wyższa – **mówiła Skarbnik Gminy.**

Radna Witczak pytała również, jakiego rzędu dochody wygenerowały wiatraki, które już funkcjonują.

Radny Stanisław Piłka chciał wiedzieć, czy podmiot prowadzący Centrum logistyczne nie będzie częściowo zwolniony z podatków? Ustalając wysokość podatków od nieruchomości związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej radni sugerowali by pozostała ona na poziomie roku 2012. Była ona nieco podwyższona ale, jak sam Pan Burmistrz wspomniął dużo sklepów zostało zamkniętych, z których pieniądze miały wpłynąć, a tym sposobem wpływów tych już będzie mniej.

Skarbnik Gminy przypomniała, że sam dokument – WPF jest względną prognozą. Na chwilę obecną gmina dysponuje wiedzą taka nie inna i ma wiedzę o określonych faktach, które mogą zostać wzięte pod uwagę.

Przewodniczący Komisji dopytywał, czy w pozycji „wydatki na obsługę długu” są podane kwoty spłaty kredytu i odsetek.

Są to kwoty odsetek ale liczone od roku 2014 i dalej. Jest to taka bezpieczna kwota obsługi skalkulowana przy uśrednionych stawkach cyklu koniunkturalnego – **Skarbnik Gminy.**

Przewodniczący Komisji zapytał także, czy Skarbnik w ostatnim czasie zastanawiała się nad tym – robiła jakieś obliczenia, czy te zapłacone odsetki nie są czasem wyższe od uzyskanej pomocy z Unii.

Jeżeli chodzi o nasze koszty obsługi zadłużenia w 2012 roku, koszt wyniósł niewiele ponad 1 mln zł - **Skarbnik Gminy.**

Policzyłem lata wymienione w WPF i już wyszło 15 mln zł. – **stwierdził Przewodniczący Komisji.**

A czy wziął Pan pod uwagę wzrost cen, surowców, pracy itd. pod uwagę? – **zapytał Burmistrz Więcborka.**

Nie mogę wziąć nic pod uwagę, bo nie wiem jakie są tego koszty i ile dostaliśmy z Unii – **Przewodniczący Komisji.**

Burmistrz Więcborka przypomniał, że Gmina corocznie składa do Rady informację-sprawozdanie ile środków zostało z Unii pozyskane.

Przewodniczący Komisji podał, że trudno jest mu się odnieść do lat z poprzedniej kadencji, kiedy nie był jeszcze radnym.

Trzeba w tym zakresie zwrócić się do Skarbnik Gminy – **Burmistrz Więcborka**.

Zwracam się w tej chwili z takim pytaniem – **Przewodniczący Komisji**.

Skarbnik Gminy podejmując temat powiedziała, że jeżeli chodzi o koszty związane z obsługą zadłużenia, to radni zapewne pamiętają, iż z racji wypracowanych właśnie w tym rozdziale oszczędnościom, można było ponad 140.000,00 zł dołożyć na bieżącą działalność Urzędu i pozostało jeszcze ok. 50.000,00 zł wolnych środków w tej materii. Są to zatem plany weryfikowane w trakcie danego roku budżetowego. Wówczas plan wynosił ok. 1.200.000,00 zł, a wydatkowano niecałe 1.002.000,00 zł.

Radny Mariusz Wobszal zapytał skąd bierze się wynik ujemny w 2014 roku, w kwocie 1.497.000,00 zł.

Jest to zaplanowany deficyt, czyli wydatki są wyższe od planowanych dochodów – **Skarbnik Gminy**.

Radny Kuszewski chciał z kolei wiedzieć z czego wynika zaplanowana na ten rok nadwyżka?

Do tej pory WPF była tak konstruowana, a przynajmniej przepisy na to pozwalały, że do końca 2013 roku nie ma wymogu spełniania art. 243 ustawy o finansach publicznych i Gmina z tego korzystała. Niestety od 2014 roku wymóg ten musi być spełniony, co niestety wymusiło po pierwsze obcięcie wydatków bieżących, a to automatycznie wygenerowało nadwyżkę. Żeby ewentualnie nie zamykać sobie drogi na takie sytuacje, w których większość inwestycji, jak np. samochód dla OSP, czy modernizacja, które należy robić wyłącznie ze środków własnych, stąd weryfikacja całej WPF i zaplanowanie deficytu 1.400.000,00 zł. na rok 2014 – **Skarbnik Gminy**.

Radny Kuszewski prosił o doprecyzowanie, czy samochód dla OSP Gmina kupuje z własnych środków.

Tak – **odpowiedziała Skarbnik Gminy**.

Radny Piłka zastanawiał się, czy planowany deficyt na rok 2014 wpłynie na ogólny wzrost zadłużenia procentowego Gminy.

Zarówno zaciągnięcie kredytu na sfinansowanie tego deficytu w 2014 roku i potem jeszcze zaplanowane jest zaciągnięcie kolejnego kredytu w roku 2015 na spłatę rat i kredytów, zaplanowane jest w spłacie, w rozchodach an poszczególne lata do roku 2025 – **Skarbnik Gminy**.

Radny Kuszewski zwrócił się do radnego Posieczek z pytaniem ile kosztuje samochód ciężki dla OSP.

760.000,00 zł – **odpowiedział radny Posieczek**.

Trzeba zatem doprecyzować, że te przyjęte w budżecie 400.000,00 zł. to nadal wkład gminy w zakup samochodu – **radny Kuszewski**.

Tak ale można byłoby, gdyby w tym roku pozwalała na to sytuacja, uzyskać pożyczkę z WFOŚiGW i po 75% spłaty wnioskować o jej umorzenie – **wyjaśniła Skarbnik Gminy**.

Radny Kuszewski odnosząc się do wskazywanej sytuacji koniunkturalnej w tym m.in. do coraz większej ilości zamykanych lokali handlowych, pytał, czy wg Skarbnik Gminy tegorocznie założony w budżecie dochód z podatków jest realnym do wykonania.

Oczywiście. Plan na rok 2013 obejmuje praktycznie naliczenie podatków wg posiadanych stawek i posiadanych na okres sporządzania dokumentacji – koniec ubiegłego roku, oraz danych z wymiaru podatku, jaki był zgłoszony. Do tego zostały dodane ewentualnie te zaległości podatkowe, które są w naszej ocenie w stu procentach ściągalne. W mojej ocenie, póki co, zagrożenia do wykonania dochodów z tytułu podatku nie ma – **Skarbnik Gminy**.

Przewodniczący Komisji zamknął dyskusję i przystąpiono do zaopiniowania projektu uchwały.

Na sali 7 radnych

Za pozytywnym zaopiniowaniem głosowało	- 4 radnych
Wstrzymało się od głosu	- 3 radnych

b) w sprawie zmian budżetu Gminy Więcbork na rok 2013.

Przewodniczący Komisji otworzył dyskusję stwierdzając, że zmiany kręcą się wokół obniżenia kwoty subwencji oświatowej o 223.513,00 zł. reszta to według niego zmiany „kosmetyczne”. Niemniej według niego zdejmowanie tej kwoty z płac jest kontrowersyjne, gdyż i tak za jakiś czas trzeba będzie dokonać tam zwiększenia.

Panie radny jest początek roku i na prawdę na chwilę obecną, przy praktycznie dwumiesięcznym wykonaniu budżetu w palcówkach oświatowych, trudno przewidzieć w których paragrafach będą oszczędności – **Skarbnik Gminy**.

Ja już w tej chwili przewiduję, że w płacach takich oszczędności nie będzie, a jak przyjdzie koniec roku to jeszcze będziemy tam dokładać – **Przewodniczący Komisji**.

Skarbnik Gminy mówiła, że radni na pewno zdają sobie sprawę, że przy obecnym budżecie – na chwilę obecną trudno jest gdziekolwiek znaleźć kwotę 223.513,00 zł. Tym bardziej, że trudno jest przewidzieć ile osób - nauczycieli przebywać będzie na zwolnieniach lekarskich, ile osób pobierze świadczenia z MGOPS. W ubiegłym roku ok. miesiąca października MGOPS zgłosił, że ma ponad 200.000,00 zł oszczędności, która było można zagospodarować na działalność oświaty. W miesiącu lutym trudno szukać gdzieś oszczędności. Poza tym analizując budżet oświaty po I półroczu już widać, gdzie są potencjalne oszczędności. W jej

ocenie w paragrafach dotyczących płatności składek ZUS mogą być największe oszczędności bo tak było właśnie w roku ubiegłym.

Radna Witczak podała, że o ile zdjęcie kwot z wynagrodzenia szkół i przedszkoli wygląda proporcjonalnie o tyle w BOOS nie da się zaoszczędzić ani złotówki, a tak przynajmniej wnioskuje z przedłożonych zmian. Dociekała też skąd w szkołach podstawowych wzrost wynagrodzeń bezosobowych aż o 21.600,00 zł.

Skarbnik Gminy odpowiedziała, że wzrost o w/w kwotę dotyczy zabezpieczenia środków na animatora sportu. Była o tym mowa przy zatwierdzaniu budżetu na 2013 rok. Po przyjęciu ustaw okołobudżetowych zaszła możliwość zabezpieczenia 0,5% kwoty na wynagrodzenia dla nauczycieli na ich doksztalcanie, a nie jak do tej pory 1%. Wtedy też przyjęto, że jeżeli taki zapis zostanie przyjęty środki te zostaną zabezpieczone na wynagrodzenia dla animatora sportu zatrudnionego na boisku „ORLIK”.

Radny Kuszewski pozostają w temacie animatora sportu wspomniał o podanej swego czasu informacji, zgodnie z którą połowa uposażenia animatora sportu miała pochodzić z Projektu.

Tak ale na chwilę obecna jest złożony wniosek. Decyzji ostatecznej jeszcze nie ma – **Skarbnik Gminy**.

Kiedy jest rozstrzygnięcie? – **radny Kuszewski**.

Pytałam dwa tygodnie temu, żadnej decyzji w tej sprawie jeszcze nie było. Myślę, że zostanie o tym poinformowana. Jeżeli wniosek zostanie przyjęty suma do pozyskania to ok. 9.000,00 zł – **Skarbnik Gminy**.

Z tego co pamiętam była to kwota nie większa niż 1.000,00 zł miesięcznie, a udział Gminy nie mógł być mniejszy niż to co dostanie. Należy sobie jednak zdawać sprawę, że nie są to wielkie pieniądze zważywszy na chociażby na ilość godzin, które animator będzie musiał spędzić. W sumie będzie to dużo ponad etat, dlatego też umowa jest umowa zlecenia nie umowa o pracę – **radny Kuszewski**.

Jeżeli wniosek rozpatrzony zostanie pozytywnie, to środki pozyskane zwiększą pulę budżetu Szkoły Podstawowej i może faktycznie będzie możliwość lepszego gratyfikowania animatora – **Skarbnik Gminy**.

Radny Kuszewski wskazał ponadto na zmiany w rozdziale 70005 i przesunięć dokonanych w ramach niego pomiędzy paragrafami 4300 i 4260. W opisie nie ma wskazanej kwoty jednakże pytanie radnego dotyczyło zwiększenia, bowiem planowane było 30.000,00 zł., a jest zwiększenie o 82.000,00 zł.

Skarbnik Gminy stwierdziła, że prawdopodobnie Referat Inwestycji składając propozycje do budżetu na 2013 rok pomylił się zakładając kwotę 30.000,00 zł na samą energię, wodę i ogrzewanie tej placówki. Tym bardziej, że za samo jej ogrzewanie Gmina płaci ok. 8.000,00 zł.

Czy na dzień dzisiejszy przychody z dzierżawienia pomieszczeń w Ośrodku Zdrowia, pokrywają koszty funkcjonowania? – **radny Kuszewski**.

Na pewno sprawdzałam to na półroczu przygotowując sprawozdanie opisowe i kwoty te ni tylko się bilansowały z tego czynszu, który otrzymywaliśmy był niewielki zysk – **Skarbnik Gminy**.

Dziękuję, jest to dla mnie ważna informacja – **radny Kuszewski**.

Radny Piłka dociekał z czego wynikało zmniejszenie subwencji o ponad 200.000,00 zł.

Skarbnik Gminy powiedziała, że z wstępnie uzyskanych informacji wynika, iż w Gimnazjum w Sypniewie nastąpiło zmniejszenie o dwoje – uczniów z pewnym orzeczeniem o niepełnosprawności. Wartość zmniejszenia związana z tym właśnie faktem, to kwota ok. 90.000,00 zł. Co miało wpływ na pozostałą część kwoty zostanie w najbliższym wspólnie z Dyrektorem BOOS czasie przeanalizowane. Przy planowaniu subwencji na dany rok budżetowy bierze się również pod uwagę dane z września i października w przyp. roku 2013 nawet dane / jeżeli chodzi o etaty nauczycieli/ z 2011 roku . Są one, co prawda, potem weryfikowane w grudniu czego wynikiem jest korekta w miesiącu lutym.

Radny Wobszal pytał, jakie są dodatkowe koszty oprócz tych już poniesionych, na boisku „ORLIK”? W zmianach wykazano dodatkowe 15.000,00 zł na wzmocnienie skarp, podwyższenie cokolików. Jak to się ma do umowy sporządzonej z wykonawcą. Przecież takie coś jak wykonanie robót i oddanie obiektu do użytku jest objęte gwarancją. Odpowiednia jakość robót jest objęta gwarancją.

Jest projekt danej inwestycji i jest określona kwota, w której musi zmieścić się wykonawca robót – **Skarbnik Gminy**.

Tak, jak nikt nie wiedział, że plaża jest nad jeziorem, tak nikt nie wiedział, że „ORLIK” przy skarpie – **radna Witczak**.

Radny Wobszal zauważył, że umowa mówi o tym, że obiekt musi być wykonany zgodnie ze sztuką budowlaną. Jeżeli po dwóch miesiącach mowa jest o osuwaniu skarp i trawników pyta kto zepsuł ta robotę? Nie Gmina tylko ten kto prace wykonywał, a na wykonane prace są gwarancje. Radny chciał zatem wiedzieć, czy Gmina korzysta z czegoś takiego, jak gwarancje, czy też od razu wydaje się pieniądze, bo coś trzeba zrobić. Chce więc wiedzieć, czy te 15.000,00 zł będzie można zaoszczędzić korzystając z warunków gwarancji.

Burmistrz Więcborka powiedział, że przymierzano się do wyegzekwowania tego w ramach gwarancji ale okazało się, że skarpy leżą poza „Orlikiem” i nie są nią objęte. Mowa była natomiast o tym, że trawa nie zdążyła wykiełkować i skarpa się nie umocniła. Jeżeli natomiast chodzi o linię energetyczną, Gmina jest w trakcie rozmów w tym temacie, gdyż winna ona być ujęta w projekcie.

Przewodniczący RM powracając do sprawy subwencji i tego, że kwotę, o którą ją obniżono zdjęto z wynagrodzeń przewidywał, że oczywistym jest czym w ostateczności rozwiązanie to się zakończy – trzeba będzie tą kwotę wpierw gdzieś zaleźć, a potem uzupełnić. Sam starał się analizować budżet oświaty, szukając gdzie mogłyby być jakieś rezerwy. Pokusił się w tym przypadku nieco głębiej przeanalizować koszty związane z pracownikami administracji i obsługi. Najkorzystniej sytuacja wygląda w SP Runowo, gdzie jeden etat kosztuje Gminę ponad 30.000,00 zł /miesięcznie 2.500,00 zł/, SP w Więcborku z takim samym rozliczeniem. W pozostałych szkołach koszty te kształtują się w granicach 23.000,00 zł – 26.000,00 zł.

jedynym zaskoczeniem w tym zestawieniu jest Zespół Szkół w Jastrzębcu, gdzie jest 3.5 etatu, ich koszt roczny wynosi 66.669,00 zł tj. na jeden etat przypada zaledwie 19.048,00 zł /miesięcznie 1.587,00 zł/ i Zespół Szkół w Peperzynie – rocznie 80.000,00 zł, 4,5 etatu, na jeden etat rocznie przypada 17.900,00 zł /miesięcznie 1.493,00 zł/. Konkluzja jest zatem taka, że na odcinku oszczędności te szkoły, które właściwie powinny coś zrobić, i ma tu na myśli głównie wiecboreskie placówki, nie robią nic – nie szukają żadnych rozwiązań, choć kilkakrotnie wskazywał na takie możliwości.

Radna Witczak odnosząc się do wypowiedzi przedmówcy z uznaniem przyjęła wnikliwie przeprowadzone przez niego analizy podkreślając jednocześnie, że w okresie sześciu lat, kiedy jest radną ani razu nie udało się z podobnych wniosków wyciągnąć konsekwencji. Powiedziała też, że nieuzyskana odpowiedzi na pytanie dlaczego nie się wszędzie tylko nie w BOOS. W ubiegłym roku mówiło się o dopłacie do pensji i do opał po uzyskaniu informacji od nowej Dyrektora BOOS okazało się, że od miesiąca listopada ceny opału spadły. Z jakiej racji zatem Gmina dopłaciła skoro szkoły zapłaciły za materiał grzewczy mniej? Zapewne w tym roku znowu trzeba będzie dopłacać, bo okaże się, że coś było niedoszacowane. Kiedy radna próbowała zgłosić wniosek formalny o wymuszenie pewnych postępowań, chociażby z uwzględnieniem kosztów utrzymania budynku przedszkola w Sypniewie potraktowano to na zasadzie „to się robi”. Radna zastanawiała się też, czy równie wnikliwie radni zastanawiają się nad innymi wydatkami. Chodziło jej tu o to, że mieszkańców gminy 80.000,00 zł rocznie będzie kosztowało zatrudnienie dwóch pracowników w Referacie Rolnictwa /.../ do obsługi ustawy śmieciowej. Tam nie wniano, czy tej pracy jest rzeczywiście tyle, że te dwie osoby będą niezbędne i będą miały co robić, a teraz zastanawiamy się czy Palcza poza sezonem zwolnić na zasiłek, czy nie.

Przewodniczący RM wspominał, że rozmawiał z Dyrektorem BOOS, która na chwilę obecną stara się zapoznać z sytuacją i zbiera wszystkie niezbędne informacje. Potem wszystkie te materiały przeanalizuje i obierze własną drogę działania. Przyznał też, że analizował akurat tą grupę i nie skupiała się na innych.

Skarbnik Gminy powiedziała, że to, iż aktualnie przy zmianach subwencji nie obcięto wynagrodzeń nie oznacza, że wydatki nie są monitorowane. Przypomniała, że jesienią ubiegłego roku, kiedy w dziale dowozów i BOOS wypracowane zostały oszczędności, które potem stanowiły podstawę zwiększenia planów m.in. w oświacie. Nie oznacza to zatem, że jeżeli teraz pozostawiamy to nietknięte nie oznacza, że pozostanie tak do końca roku budżetowego. Wydatki będą monitorowane, tak jak było to II półroczu ubiegłego roku w każdym miesiącu. Dzięki temu kwota, która trzeba było dołożyć do funkcjonowania placówek oświatowych – znaczna część, pochodziła z oszczędności w poszczególnych działach oświaty łącznie z BOOS.

Radny Kuszewski podzielał wątpliwości radnego Wobszala dotyczące dodatkowych kosztów dotyczących „ORLIKA”. Był zdecydowanie za tym, że sprawie trzeba się przyjrzeć dokładniej. W jego mniemaniu większość tych błędów nie wynika ze złego wykonania ale niedopatrzeń powstałych na etapie projektowania. Cały czas pokutuje to, o czym wielokrotnie mówiono tj. fakt, że w proces projektowania nie są włączane osoby, które się na rzeczy znają, będą z danej inwestycji korzystały itp. Oznacza to, że całkowicie zdajemy się na projektanta, być może obawiając się dodatkowych kosztów związanych z koniecznością naniesienia poprawek, a przecież projekt jest gotowy w momencie jego ostatecznego zatwierdzenia nie wtedy, gdy złoży go projektant. Ponadto radny odniósł się również do analizy Przewodniczącego RM i wymienionych przez niego dwóch kolejnych etatów pracowników

obsługi w SP Więcbork mówiąc, że ta informacja nieco go zatrwożyła. W związku też z powyższym pozwolił sobie zadzwonić do Placówki i sprawę wyjaśnić. Okazało się, że kwestia związana jest z oddziałami zerowymi ulokowanymi w Placówce. Każdy z oddziałów oprócz nauczyciela prowadzącego zgodnie z wymogami musi zatrudnić opiekuna – pomoc. Do tej pory / od początku roku szkolnego/ dwie zatrudnione panie wykonywały swoje obowiązki w ramach przydziału z Urzędu Pracy i przez niego były finansowane. Ten czas obecnie się skończył i przez cztery miesiące, do końca roku szkolnego muszą być zatrudnione przez szkołę. Nie są to zatem dodatkowi woźni, czy panie sprzątające ale właśnie te dwa wymienione etaty. Mówiąc o etatach obsługi należy wziąć pod uwagę ilość metrów kwadratowych w danej szkole. Niemniej zgadza się z tym, że koszty trzeba ciąć i urealniać.

Radny Kazimierz Wilczyński pytał o punkt 10 uzasadnienia i kwotę 60.000,00 zł na plan zagospodarowania przestrzennego. W budżecie było już 60.000,00 zł zaplanowane teraz pojawia się drugie tyle. Czy chodzi tu o wykonanie jakiegoś kompleksowego Planu Zagospodarowania?

Uzasadnienie tych zmian przedłożył Referat Inwestycji /.../. póki co poruszają się w ramach swojego działu i przydzielonego im planu finansowego. Zgłosili potrzebę przesunięcia środków pomiędzy tymi dwoma paragrafami z takim uzasadnieniem i szczerze mówiąc na tym etapie nie wzbudziło to moich wątpliwości. Chodzi też o to, że dotychczas te decyzje o warunkach zabudowy i plany zagospodarowania wykonywała pani otrzymywała wynagrodzenie w ramach umowy zlecenia. Teraz jest pan, który prowadzi ksiązkę przychodów i rozchodów i może wystawiać faktury. – **Skarbnik Gminy.**

Przewodniczący Komisji zamknął dyskusję i przystąpiono do zaopiniowania projektu.

Na sali 8 radnych

Przeciwnych	- 4 radnych
Wstrzymało się od głosu	- 4 radnych

Opinia Komisji - negatywna

c) w sprawie wyrażenia zgody na wyodrębnienie funduszu sołeckiego w 2014 roku.

Od 2010 roku istnieje możliwość wyodrębniania w ramach budżetu Gminy funduszu sołeckiego. Są to środki liczone odrębnie dla każdego sołectwa wg ściśle określonego wzoru. Realizacja tego funduszu niesie za sobą niejako wzmocnienie samorządności w ramach poszczególnych sołectw. Część środków realizowanych w ramach funduszu podlega zwrotowi. Jeżeli chodzi o ten właśnie zwrot, to do tej pory Gmina mieści się 30% stopie zwrotu części wydatków i w roku 2012 z tego tytułu odzyskała kwotę ponad 81.000,00 zł / dot. realizacji funduszu w 2011r./ . przy utrzymaniu dotychczasowej stopy zwrotu, Gmina powinna otrzymać w tym roku, z racji realizacji funduszu w roku 2012, sumę ponad 83.000,00 zł.

Pytań nie wniesiono
Na sali 8 radnych

Opinia Komisji jednomyślnie pozytywna

Po zaopiniowaniu projektów uchwał Komisji przystąpiła do rozpatrzenia wniosku mieszkańca Więcborka – wniosek stanowi załącznik do niniejszego Protokołu.

Treść wniosku została przesłana radnym wraz z zaproszeniem na posiedzenie Komisji w związku z czym **Przewodniczący Komisji** od razu otworzył dyskusję w temacie. Wnioskodawca prosił o zmniejszenie zadłużenia za niepłacony czynsz dzierżawny w zajmowanym przez niego lokalu uzasadniając prośbę kosztami, jakie poniósł na jego remont.

Radny Wobszal był zdania, że rozstrzyganie w podobnych sprawach tj. umorzeń, ulg, odroczenia spłat leżą w gestii Burmistrza Więcborka nie Komisji Rady Miejskiej, co więcej, Rada nie powinna w takie sprawy ingerować. Jest więc za tym, by tego wniosku Komisja nie opiniowała, oddalając go.

Radna Witczak stwierdziła, że adresatem wniosku nie jest nawet Burmistrz, bo zadłużenie jest wobec ZGK, jako administratora budynku. Chodzi tu też o uznanie poniesionych nakładów na poczet zadłużenia.

Ostatecznie jednak Komisja przyjęła stanowisko, że nie jest organem kompetentnym do rozstrzygnięcia kwestii potwierdzając słuszność stwierdzenia radnego Wobszal, iż wszelkie rzeczy związane z morzeniem, rozłożeniem na raty, czy stosowaniem ulg, leżą w zakresie decyzyjnym Burmistrza Więcborka.

W sprawach różnych radna Witczak pytała, czy ZGK organizuje zebrania Wspólnot Mieszkaniowych.

Odpowiedź brzmiała, że zebrania są w trakcie – cały czas się odbywają.

Radna Witczak wyraziła też swoje wątpliwości co do przekazania w zarząd ZGK jedynie budynków bez reszty posesji tj. podwórek. Pytanie do kogo w takiej sytuacji kierować się w sprawach dotyczących odśnieżania jeżeli lokatorzy się z tego nie wywiązują.

Burmistrz Więcborka odpowiedział, że jeżeli chodzi o odśnieżanie, to jest tak, że każdy winien robić to we własnym zakresie. Jest to indywidualna kwestia poczucia odpowiedzialności mieszkańca i międzyludzkiej solidarności.

Pytanie jednak, jak coś się stanie. Czy wówczas współwłaściciele w równej lub w zależności od procentowego udziału będą odpowiadać np. ponosić koszty odszkodowania? – **radna Witczak.**

Nie wiem. Gmina jest od odpowiedzialności cywilnej ubezpieczona – **odpowiedział Burmistrz Więcborka.**

Przewodniczący Komisji zapytał Skarbnik Gminy, czy w związku z negatywną opinią Komisji do projektu zmian w budżecie nie padła również WPF?

Skarbnik Gminy wskazywała, że pozostaje jeszcze ostatnie słowo które należeć będzie do pełnego składu Rady na najbliższej sesji. Jeżeli jednak ta kwota subwencji nie zostanie zdjęta

z planu, a jest teraz miesiąc marzec – okres sprawozdawczy, obawia się, że mogą nie przejść gminne sprawozdania. Tam następuje weryfikacja planu, a ten musi być zgodny z planem Ministerstwa.

Radna Witczak uznała, że mówienie o niezatwierdzeniu sprawozdań jest „trochę stawianiem radnych pod ścianą”. Pozostaje jednak pytanie, czy zmniejszenie subwencji musi wpłynąć akurat na zmniejszenie w tym dziale ?

Skarbnik Gminy przekonywała, że brano nawet pod uwagę rozwiązanie rezerwy. Planowała jednak, by rezerwa została stanowiła udział własny Gminy przy wypłacie pomocy materialnej dla uczniów, gdzie wymagany jest 20 % udział. Według zapotrzebowania wstępnego, jaki zgłosiła Gmina udział wyniósłby w granicach 90.000,00 zł. w wykonaniu budżetu szkół za I półrocze 2012 w paragrafach płacowych pojawiły się oszczędności i jest przekonana, że w roku bieżącym, w tym właśnie czasie będą już one również widoczne. Prosiła zatem, by radni dali jej czas do I półrocza i udzielili Burmistrzowi kredytu zaufania na najbliższej sesji ponieważ półrocze jest tym czasem, gdzie uwidaczniają się potencjalne oszczędności. Na chwilę obecną – w lutym, czy w marcu, prognozowanie i obcinanie kwot może być chybione.

Przewodniczący Komisji zamknął dyskusję.

Na tym spotkanie zakończono.

Prot. I. Mrozek.

**Przewodniczący Komisji
Budżetu i Finansów**

/-/ Henryk Szwochert